

THE MOST HOLY BODY AND BLOOD OF CHRIST

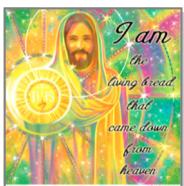
UROCZYSTOŚĆ NAJŚWIĘTSZEGO CIAŁA I KRWI CHRYSTUSA

June 2,
2024



**Saint John Paul II Polish Center
Ośrodek Polonijny im. Świętego Jana Pawła II**

*Catholic Church in the Diocese of Orange * 3999 Rose Drive, Yorba Linda, CA 92886*
*tel/fax: 714 - 996 - 8161 * email: polishcenter@polishcenter.org * website: www.polishcenter.org*



THE MOST HOLY BODY AND BLOOD OF CHRIST

JUNE 2, 2024

I am the living bread that came down from heaven, says the Lord; whoever eats this bread will live forever.

— John 6:51

Today we celebrate the Solemn Feast of Corpus Christi: The Body and Blood of Jesus Christ. This is one of the most important days in the life of the Church, because it commemorates the great gift that we have received from the Lord Jesus, His Body and Blood. The Eucharist is the central element of who we are as Catholics and it is food for our souls that nourishes us for our journey to the Father.

As Catholic Christians, we believe in the real presence of the Lord Jesus in the Eucharist. What was bread and wine has become the actual Body and Blood of Jesus. This great gift was given to the Church at the Last Supper. Jesus told His disciples that this was His Body and Blood and that anyone who ate His Body and drank His Blood would have eternal life. This Body and Blood of Jesus is nourishment for our journey to the Father.

On this day we are reminded of the importance of spending time in reverent prayer in the presence of the Eucharist in the monstrance. This is an opportunity to gaze upon the Body and Blood of Jesus in order to gain strength for our journey.

On Sunday after 10:30am Mass we celebrate with a Procession with the Blessed Sacrament in honor of this Feast.

TRUST IN JESUS

Today's feast celebrates another central mystery of our faith—the mystery of the Eucharist. Like the mystery of the Trinity, the real presence of the Body and Blood of Christ in the Eucharist can never be fully understood, but can only be believed. Just as the Israelites in the desert were invited to put their trust in God's word to them, we are invited to trust wholly in the word of Jesus. In today's Gospel Jesus promises to give us a share in his very own flesh and blood, and a share in eternal life besides. We are called to take him at his word and open our hearts to receive true nourishment and life from our participation in the Eucharist.

Copyright © J. S. Paluch Co., Inc.

THE NEW COVENANT

The "new covenant" described in Hebrews is every bit as real as the dramatic blood-splashed covenant of Exodus. Jesus transformed the covenantal experience for us, putting an end to bloody animal sacrifices. The author of Hebrews explains: "he entered once for all into the sanctuary, not with the blood of goats and calves but with his own blood, thus obtaining eternal redemption." Jesus died, once for all, offering his own blood in atonement for our sins. On the last night of his life, Jesus commanded us to offer bread and wine—which he transforms into his own

Body and Blood—in remembrance of his perfect sacrifice. Although pouring wine from a bottle is in a different category from killing a bull and sprinkling its blood, we must never forget that the wine we offer truly becomes the actual Blood of Christ.

—Copyright (c) J. S. Paluch Co., Inc.

TREASURES FROM OUR TRADITION

At the heart of today's solemnity is a eucharistic procession, held in many parishes, that calls to mind the procession of Holy Thursday, yet has a purpose different from the somber adoration in the night watch. In the late Middle Ages, a procession through the city with the Blessed Sacrament was an occasion of heartfelt joy and great emotion. In a time when people seldom approached the altar to receive Holy Communion, the procession through the streets, past homes and workplaces, was a vibrant reminder that Christ was with them as a dear companion and guide.

Every year on this day, a joyful procession winds through the streets of Rome from the Lateran cathedral. A few years ago, Pope John Paul II, deeply moved at the sight of the throng accompanying the sacred host, said that we ought to feel profoundly united with the faithful everywhere in the world at such a moment. "Before our mind's eye all the Churches of the world, from East to West, from North to South, are present." Originally this feast was on the Thursday after Trinity Sunday, but after the calendar reform of 1970, its title was expanded from "Corpus Christi" to "The Body and Blood of Christ" and in the United States it was moved to the Sunday after Trinity Sunday. Even though Easter season ended two weeks ago, this beautiful feast is aglow with Easter light.

—Rev. James Field, © Copyright, J. S. Paluch Co.

ROYAL PRIESTHOOD

Jesus' free choice to die for us on the cross perfected the long tradition of priests offering bloody sacrifices on the altar. As our reading from Hebrews tells us, "Christ came as high priest of the good things that have come to be." In his death, Jesus served as both the priest and the victim, "once for all." Jesus died for us. For all of us. He knows us each by name and raises us all to undivided, unprejudiced dignity. In doing this, Jesus makes us part of a "royal priesthood." Under the new covenant, we are baptized into the common priesthood of Jesus and invited to make a sacrifice of our very selves. God still calls ordained priests to offer the sacrifice of Jesus' Body and Blood every day on our altars. This is a great gift, and the focus of our solemn feast today. Our common baptismal priesthood also reminds us that each one of us participates in the great sacrifice of Jesus when we offer our love and deeds on the altar of our hearts.

—Copyright (c) J. S. Paluch Co., Inc.

Today's Readings: *Ex 24:38; Ps 116:12-13, 15-16, 17-18; Heb 9:11-15; Mk 14:12-16; 22-26*

KOMENTARZ LITURGICZNY

Cykł B, Uroczystość Najświętszego
Ciała i Krwi Chrystusa

Czytania: *Wj 24:3-8; Ps 116:12-13, 15-16, 17-18;*
Hbr 9:11-15; Mk 14:12-16, 22-26

Chociaż Chrystus odszedł na sposób widzialny z tej ziemi, to jednak równocześnie—zgodnie ze swoją obietnicą: "Oto jestem z wami aż do skończenia świata" - pozostał nadal wśród nas; w dalszym ciągu żyje i działa w swoim Kościele. W sposób szczególny jest obecny w sprawowaniu liturgii. I tak jest pośród tych, którzy się gromadzą w Jego imieniu (por. Mt 18, 20). Jest następnie obecny w swoim słowie, gdy mianowicie przemawia w czasie czytania Pisma świętego w Kościele. W Ofierze eucharystycznej jest obecny w osobie odprawiającego kapłana, a ponadto i przede wszystkim pod postaciami eucharystycznymi. Można i trzeba powiedzieć, że jest to najwyższy stopień obecności Chrystusa w Kościele (por. EM, nr 9). W związku z tym wolno pytać: dlaczego pozostał z nami w Eucharystii? Jakby odpowiadając na to pytanie, dzisiejsze czytania Słowa Bożego wysuwają wyraźnie na pierwsze miejsce moment ofiary.

Ofiara w sensie ścisłym oznacza akt złożenia Bogu jakiegoś daru widzialnego, który rzeczywiście lub symbolicznie zostaje zniszczony dla wyrażenia i uznania najwyższego panowania Boga nad wszystkim. W Starym Testamencie składano różne ofiary. Dzisiejsze pierwsze czytanie, zaczerpnięte z Księgi Wyjścia, wspomina imiennie ofiarę całopalną oraz ofiarę biesiadną. Należy koniecznie pamiętać o tym, że czyni to w kontekście zawierania przymierza pomiędzy Bogiem i narodem wybranym. Obydwie ze wspomnianych ofiar należały do grupy krwawych: całopalna polegała na spaleniu całego zwierzęcia, biesiadna zaś (zapokojna) nie przewidywała spalenia wszystkiego, lecz część ofiarowanego zwierzęcia przeznaczano do spożycia. W obydwiu wypadkach zwierzę najpierw zabijano, stąd była również i krew.

Ważnym aktem zawieranego dziś przymierza jest pokropienie krwią dokonane przez samego Mojżesza. Krew stanowi jakby przypieczętowanie, potwierdzenie przymierza. Mojżesz skropił krwią najpierw ołtarz, na którym palono ciała zabitych wcześniej zwierząt. Ołtarz był miejscem świętym, poświęconym prawdziwemu Bogu, stąd zaraz po pokropieniu ołtarza odczytano głośno treść przymierza, co lud z kolei potwierdził, zobowiązując się do zachowania wszystkiego, co Pan powiedział. Po tym uroczystym oświadczeniu tą samą krwią, którą był skropiony ołtarz, zostali również pokropieni wszyscy zebrani, co miało symbolizować nawiązanie łączności między Bogiem i ludem.

Autor listu do Hebrajczyków nawiązuje do opisanego przed chwilą gestu pokropienia krwią zwierząt, dokonując zestawienia z krwią przymierza przelaną przez Chrystusa w Ofierze krzyża. Oczywiście w takim zestawieniu uwiadcznia się wyższość Nowego Testamentu nad Starym. W pierwszym bowiem Przymierzu posługiwano się krwią kozłów i cielków, zbliżano się do przybytków uczynionych ręką ludzką i stanowiących jedynie znak Bożej obecności. Wreszcie pośrednikiem Przymierza był tylko

BOŻE CIAŁO—UROCZYSTOŚĆ NAJŚWIĘTSZEGO CIAŁA I KRWI CHRYSTUSA

"Kto spożywa moje Ciało i Krew moją

pije będzie żył na wieki."

Ciało Chrystusa - Chleb,

który nie syci, ale napełnia serce.

Pozwól swemu sercu smakować Boga.

Krew Chrystusa - Wino, które nie odurza, ale podnosi duszę. Pozwól swej duszy upajać się miłością Boga



człowiek (Mojżesz), działający w imieniu Boga.

Tymczasem dla zawarcia Nowego Przymierza zjawił się Chrystus jako arcykapłan dóbr przyszłych. Posłużył się zaś nie krwią zwierząt, lecz przelał własną Krew, składając w ofierze samego siebie. Stąd ta ofiara oczyszczająca sumienia, a więc dokonuje wewnętrznej przemiany, czyli usprawiedliwia człowieka. W ten sposób sam Chrystus - Bóg i człowiek w jednej osobie - stał się Pośrednikiem Nowego Przymierza, które zostało przypieczętowane Jego własną Krvią.

Wydarzenie, jakie miało miejsce w Wielki Piątek na kalwaryjskim wzgórzu, słusznie nazywamy krwawą Ofarą Chrystusa. Przelał wtedy za nas Krew aż do ostatniej kropli. Pozwolił sobie przebić nawet bok, aby pokazać, że "swoich" umiłował aż do końca. Wolno jednak powiedzieć, że Ofiara Krzyża, choć posiada na pewno nieskończoną wartość w oczach Bożych, była tylko jakby jednorazowym aktem, dokonała się tylko jeden raz. Z tej racji Zbawiciel chciał, aby ten akt powtarzał się później wprost nieskończoną ilość razy, aż do Jego powtórnego przyjścia.

Stąd w przeddzień swej męki zebrał przy sobie uczniów w Wieczerniku, aby dokonać rzeczy niezwykłej: uobecnić w sposób Bogu tylko wiadomy Ofiarę Krzyża. Wziął zatem podczas ostatniej wieczerzy chleb, połamał i dał uczniom, mówiąc: "Bierzcie i jedzcie, to jest Ciało moje". Wziawszy potem kielich napełniony winem, podał uczniom, aby z niego pili, i rzekł: "To jest moja Krew Przymierza, która za wielu będzie wylana". Zwróciły szczególną uwagę na to, że Pan Jezus mówi tutaj o "Krwi Przymierza", a więc bardzo wyraźnie nawiązuje do ofiary krzyżowej.

Tak oto została ustanowiona Msza św., którą słusznie nazywamy Ofiarą, a więc niekrwawym powtórzeniem Ofiary Krzyża. Już Sobór Trydencki nauczał, że tajemnica Eucharystii uobecnia w sposób przedziwny Ofiarę raz spełnioną na Kalwarii, stale ją przypomina i jej moc zbawczą stosuje dla odpuszczenia grzechów codziennie przez nas popełnianych (Sess. 22, r. 1). Podejmując tę naukę Sobór Watykański II tak mówi: "Zbawiciel nasz podczas ostatniej Wieczerzy, tej nocy, kiedy został wydany, ustanowił eucharystyczną Ofiarę Ciała i Krwi swojej, aby w niej na całe wieki, aż do swego przyjścia utrwały Ofiarę Krzyża i tak umiłowanej Oblubienicy Kościółowi powierzyć pamiątkę swej męki i zmartwychwstania" (KL, nr 47).

NAJŚWIĘTSZY SAKRAMENT



Do żadnego sakramentu Chrystus Pan tak starannie swoich uczniów nie przygotowywał, jak do Eucharystii. Na wiele miesięcy przed jej ustanowieniem obiecał, da swoim wiernym na pokarm własne ciało, które będą mogli spożywać, jak się spozywa codzienny chleb. Wskazał przy tym, że Chleb ten będzie miał o wiele donioślsze skutki dla człowieka niż manna, którą kiedyś Izraelici karmili się na pustyni: da im bowiem życie wieczne. Eucharystia jest tak ważnym pokarmem, że bez niej Jego uczniowie nie dostąpią zbawienia. W najdrobniejszych szczegółach przekazał nam tę mowę Pana Jezusa św. Jan Apostoł, który był obecny przy tej obietnicy (*J 6, 22-70*). Chrystus, aby jeszcze bardziej utrwalić w pamięci słuchaczy tę obietnicę, poprzedził ją wielkim cudem rozmnożenia chleba.

Kościół od samych początków dawał wyraz swojej wierze w **realną obecność Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie** i dlatego Eucharystię uczynił centralnym ośrodkiem kultu Nowego Przymierza.

„Czytelnia”

UROCZYSTOŚĆ BOŻEGO CIAŁA

Inicjatorką ustanowienia święta Bożego Ciała była św. Julianna z Cornillon (1192-1258). Kiedy była przeoryszą klasztoru augustianek w Mont Cornillon w pobliżu Liege, w roku 1245 została zaszczyciona objawieniami, w których Chrystus żądał ustanowienia osobnego święta ku czci Najświętszej Eucharystii. Pan Jezus wyznaczył sobie nawet dzień uroczystości Bożego Ciała - czwartek po niedzieli Świętej Trójcy. Biskup Liege, Robert, po naradzie ze swoją kapitułą i po pełnym zbadaniu objawień, postanowił wypełnić życzenie Pana Jezusa. W roku 1246 odbyła się pierwsza procesja eucharystyczna.

—Internet



PROCESJA BOŻEGO CIAŁA

W Polsce pierwsza z procesji Bożego Ciała przeszła ulicami Krakowa w roku 1320 i prawdopodobnie w tym samym roku lub niedługo potem podobne procesje urządzono w Gnieźnie, Poznaniu, Wrocławiu, Płocku. Ceremoniał katedry płockiej, pochodzący z XIV w., podaje pierwszy opis takiej procesji w Polsce.

Wychodząc dziś na ulice z procesją, której centrum jest Najświętszy Sakrament, nie tylko pragniemy złożyć hołd Chrystusowi i ponowić oświadczenie naszej wierności Przymierzu, którego ten Sakrament jest przypomnieniem i aktualizacją, lecz pragniemy także wprowadzać Zmartwychwstałego w świat, który tak bardzo potrzebuje Jego oczyszczających, uzdrawiających moczy.

—Niedziela

ŚWIĘTY JUSTYN, MĘCZENNIK—1 CZERWCA



Justyn urodził się na początku II w pogańskiej rodzinie. Po upadku Jerozolimy w 70 r. miasto było jednym z ważniejszych centrów kultury greckiej i rzymskiej na terytorium Palestyny. Od młodości pasjonował się filozofią i problemami ogólnoludzkimi. Przebadał systemy Platona, Arystotelesa, Pitagorasa, eukrejczyków i modnych wówczas stoików. Jeszcze bardziej nurtowały go problemy religijne. W ten sposób zainteresował się judaizmem i chrześcijaństwem. Czytał Pismo św. i przyglądał się życiu chrześcijan. Badał ich naukę, obserwował ich obyczaje. Około roku 130 przyjął chrzest w Efezie. Stał się gorliwym wyznawcą.

Justyn to najważniejszy apologeta chrześcijaństwa w II wieku. Wykorzystując autorytet, jaki sobie zdobył prawa do charakteru i posiadaną wiedzą, zgromadził koło siebie uczniów i chętnie prowadził z nimi dyskusje na tematy filozoficzne, etyczne i religijne. Sam przekonany o tym, że tylko w chrześcijaństwie jest pełna prawda, dążył do tego, by i jego uczniowie byli o tym przekonani. Jednym z jego uczniów był Tacjan, późniejszy apologeta. Chętnie też spotykał się z filozofami pogańskimi i żydowskimi, aby żarliwie z nimi dyskutować na wspomniane tematy. W roku 135 spotkał się w Efezie z pewnym rabiem żydowskim, Tryfonem, i odbył z nim wielogodzinną dyskusję. Pamiątką tej rozmowy jest dzieło św. Justyna pod tytułem Dialog z Żydem Tryfonem.

W swoich pismach św. Justyn podjął pierwsze próby zbliżenia nauki chrześcijańskiej i filozofii greckiej. Justyn żył zaledwie ok. 100 lat po śmierci świętych Apostołów Piotra i Pawła, dlatego też jego dzieła są fundamentalnymi źródłami dla zapoznania się z ówczesną sytuacją Kościoła, jego organizacją i wewnętrzną strukturą, z obrzędami i liturgią. Warto podkreślić, że Justyn był człowiekiem świeckim, który wykorzystał swoją wiedzę dla obrony wiary chrześcijańskiej.

W tym czasie Justyn wydał też dwie apologie. Pierwszą z nich skierował do Rzymian, drugą zaś — formalnie do senatu rzymskiego. Wykazywał w nich odważnie, jak mylne poglądy mieli poganie o chrześcijanach i obalał zarzuty, stawiane wyznawcom Chrystusa przez pogani. Była to niemała odwaga. Od 100 lat wiara w Chrystusa była na państwowym indeksie. Od czasów Nerona chrześcijanie byli uważani za głównego wroga cesarstwa; należało ich tępić wszelkimi dostępymi środkami. Nie odwołano krwawych edyktów, wydanych przez Nerona (54-68) i Domicjana (81-96). Za czasów Justyna panował wprawdzie raczej łagodny cesarz Antoninus Pius (138-161), wszakże za panowania cesarza-filozofa, Marka Aureliusza, prześladowanie wybuchało ponownie (161-180). Ofiarą właśnie tego prześladowania padł Justyn.

—brewiarz.pl

NAWIEDZENIE NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY 31 MAJA

Święto Nawiedzenia wywodzi się z religijności chrześciańskiego Wschodu. Uroczystość tę wprowadził do zakonu franciszkańskiego św. Bonawentura w roku 1263. Kiedy zaś powstała wielka schizma na Zachodzie, święto to rozszerzył na cały Kościół papież Bonifacy IX w roku 1389, aby uprosić za przyczyną Maryi jedność w Kościele Chrystusowym. Sobór w Bazylei (1441) to święto zatwierdził.

Święto Nawiedzenia obchodzimy w okresie między uroczystościami Zwiastowania Pańskiego i narodzenia św. Jana Chrzciciela. W ten sposób wspominamy przede wszystkim spotkanie Mesjasza ze swoim poprzednikiem - Janem Chrzcicielem. Jest to także spotkanie dwóch matek. Dokładny opis Nawiedzenia zostawił nam św. Łukasz w swojej Ewangeli (Łk 1, 39-56). Według tradycji miało ono miejsce w Ain Karim, około 7 km na zachód od Jerozolimy, gdzie dwa kościoły upamiętniają dwa wydarzenia - radosne spotkanie matek (kościół nawiedzenia św. Elżbiety, położony na zboczu wzgórza za miastem) i narodzenie Jana Chrzciciela (kościół położony w samym mieście). Maryja prawdopodobnie odbywała całą drogę z Nazaretu do Ain Karim - czy jak chcą niektórzy biblijci może nawet do Hebronu - pieszo. Być może przyłączyła się do jakiejś pielgrzymki, idącej do Jerozolimy. Trudno bowiem przypuścić, aby szła sama w tak długą drogę, która mogła wynosić ok. 150 kilometrów. Pragnęła podzielić się ze swoją krewną wiadomością o Zwiastowaniu, jednocześnie gratulując jej tak długo oczekianego potomstwa.

Maryja po przybyciu dowiaduje się ze zdziwieniem, że Elżbieta już wszystko wie - tak dalece, że nawet zwraca się do niej słowami anioła: "Błogosławiona jesteś między niewiadomymi". Elżbieta wyraża równocześnie uznanie dla Maryi, że zawierzyła słowom posłańca Bożego. Zdziwiającą jest pokora Maryi. Przychodzi z pomocą do swojej starszej krewnej, gdy ta będzie rodzić syna. Ale i Elżbieta zdobywa się na wielki akt pokory, kiedy Matkę Chrystusa wita słowami: "A skądże mi to, że Matka mojego Pana przychodzi do mnie?"

Elżbieta stwierdza równocześnie, że na dźwięk słowa Maryi poruszyło się w łonie jej dziecię. Pisarze kościelni są przekonani, że był to akt powitania Chrystusa przez św. Jana i że w tym właśnie momencie św. Jan został uwolniony od grzechu pierworodnego i napełniony Duchem Świętym. Poruszenie św. Jana często zestawia się z tańcem radości króla Dawida, idącego przed Arką. Słowa Elżbiety przywołujemy zawsze, ilekroć odmawiamy Pozdrowienie Anielskie. Krewna Maryi powtórzyła część pozdrowienia Gabriela: "Błogosławiona jesteś między niewiadomymi", wyraźnie czyniąc aluzję, że za sprawą Ducha Świętego została we wszystko wtajemniczona. Zaraz potem dodała własne słowa: "i błogosławiony jest owoc Twojego łona". Wydarzenie to rozważamy jako jedną z radosnych tajemnic różańca.

THE VISITATION OF THE BLESSED VIRGIN MARY MAY 31



The Feast of the Visitation comes from the traditions of the Christian East. This ceremony was introduced to the Franciscan order of St. Bonaventure in 1263. When the great schism in the West arose, this feast was extended to the whole Church by Pope Boniface IX in 1389, in order to ask for unity in the Church of Christ through the intercession of Mary. The Council of Basel (1441) approved this feast.

The Feast of the Visitation is celebrated in the period between the celebrations of the Annunciation of the Lord and the birth of St. John the Baptist. In this way we remember above all the meeting of the Messiah with his predecessor, John the Baptist. It is also a meeting of two mothers. The exact description of the Visitation was left to us by St. Luke in his Gospel (Lk 1:39-56). According to tradition, it took place in Ain Karim, about 7 km west of Jerusalem,

where two churches commemorate two events - the joyful reunion of mothers (the Church of the Visitation of St. Elizabeth, located on a hillside outside the city) and the birth of John the Baptist (a church located in that very same city). Mary probably walked all the way from Nazareth to Ain Karim - or, as some biblical scholars put it, even to Hebron - on foot. Perhaps she joined some pilgrimage to Jerusalem. It is difficult to suppose that she walked alone on such a long road, which might have been about 150 kilometers. She wanted to share the news of the Annunciation with her relative, while congratulating her on her long-awaited offspring.

Upon arrival, Mary learns with surprise that Elizabeth already knows everything - so much so that she even addresses her with the angel's words: "Blessed are you among women." At the same time, Elizabeth expresses her appreciation for Mary for trusting the words of God's messenger. Mary's humility is amazing. He comes to the aid of his elderly relative when she is about to give birth to a son. But Elizabeth also makes a great act of humility when she greets the Mother of Christ with the words: "Why should it be that the Mother of my Lord comes to me?"

At the same time, Elizabeth states that at the sound of Mary's words, the child leaped in her womb. Church writers are convinced that it was an act of welcoming Christ by St. John and that at that very moment St. John was freed from original sin and filled with the Holy Spirit. Movement of St. John is often juxtaposed with the joyful dance of King David walking in front of the Ark.

We always recall Elizabeth's words whenever we recite the Angel's Salutation. Mary's relative repeated part of Gabriel's greeting: "Blessed are you among women", clearly hinting that she had been initiated into everything by the Holy Spirit. Immediately afterwards, she added her own words: "and blessed is the fruit of your womb." We consider this event as one of the joyful mysteries of the Rosary.

SAINT JUSTIN, MARTYR—JUNE 1

was born at the beginning of II into a pagan family. After the fall of Jerusalem in 70 AD, the city was one of the most important centers of Greek and Roman culture in Palestine. From his youth, he was passionate about philosophy and general human problems. He examined the systems of Plato, Aristotle, Pythagoras, the Epicureans and the then fashionable Stoics. Religious problems bothered him even more. This is how he became interested in Judaism and Christianity. He read the Holy Bible, and observed the lives of Christians. He studied their science and observed their customs. Around the year 130 he was baptized in Ephesus. He became an ardent follower.

Justin is the most important apologist for Christianity in the 2nd century. Using the authority he had gained through his integrity of character and knowledge, he gathered students around him and willingly held discussions with them on philosophical, ethical and religious topics. He was convinced that only in Christianity there was complete truth, and he wanted his disciples to be convinced of this as well. He also willingly met with pagan and Jewish philosophers to passionately discuss the above-mentioned topics with them. In the year 135 he met in Ephesus with a certain Jewish rabbi, Trypho, and had a long discussion with him. A souvenir of this conversation is the work of St. Justyna entitled Dialogue with Trypho the Jew.

In his writings, Saint Justin made the first attempts to bring Christian teachings and Greek philosophy closer together. Justin lived only about 100 years after the death of the holy Apostles Peter and Paul, therefore his works are fundamental sources for learning about the contemporary situation of the Church, its organization and internal structure, rituals and liturgy. It is worth emphasizing that Justin was a layman who used his knowledge to defend the Christian faith.

At this time, Justin also issued two apologies. He addressed the first one to the Romans, and the second one - formally to the Roman Senate. In them, he boldly showed how wrong the pagans had about Christians and refuted the accusations brought against the followers of Christ by the pagans. This was quite courageous. For 100 years, faith in Christ has been on the state index. From the time of Nero, Christians were considered the main enemy of the empire; they had to be exterminated by all available means. The bloody edicts issued by Nero (54-68) and Domitian (81-96) were not revoked. Although for a time there was a rather mild emperor, Antoninus Pius (138-161), persecution broke out again during the reign of the philosopher-emperor Marcus Aurelius (161-180). Justin was the victim of this persecution.

—brewiarz.pl

SAINTS AND SPECIAL OBSERVANCES

- Sunday: Sts. Marcellinus and Peter, Martyrs
- Monday: Sts. Charles Lwanga
and Companions, Martyrs
- Wednesday: St. Boniface, Bishop and Martyr
- Thursday: St. Norbert, Bishop
- Saturday: St. Hedwig the Queen
- Sunday: St. Ephrem,
Deacon and Doctor of the Church

Pray for

Sr. M. Amadeo, RSM	Anita and Mike Gilkey	Andrzej Niedojadlo
Zofia Adamowicz	Zofia Grochulski	Jarrod Pavlak
Karen Arandoña	Brooklyn Hamsley	Mirosława Pawełczak
Rachel Arandoña	Todd Hill	Anthony Palermo
Kyle Ardando	Tot Hoang	Elaine Quan
Sarah Arrizon	Dick Hoffman	Benito Ramirez
Andrzejek&Michael Ashline	Jackie Hoyt	Jerry Ramirez
Avalon Asgari	Andrzej Hulisz	Lourdes Rey
Anna Bagowska	John Ibarra	Joan Ritchie
Wiesława Barr	Jadwiga Inglis	Carlene Romeo
Jamie Barrett	Leonard Jakubas	Robert Rosecrans
Lois Barta	Renee Jarecki	Henryk Ruchel
Pilar Bascope	Ania Karwan	Elżbieta Rudzińska
Ronald Brozchinsky	Julie & Larry Klementowski	Veronica Sequi
Paul Budai	Kimberly & Family	Debra Shawman
Charlotte Frances	Zbigniew Kostecki	Maria Sowa
Gregorio Cabotaje	Anent L.	Jean & Mike Speakman
Edward Cacho	Mary Laning	Matt Starbuck
Dora Carrillo	Danuta Łabuś	Mary Strazdas
Peter Camacho Family	Monique Chmielewska	Adrienne Swinford
Jean Carter	Lehman	Halina Szmit
Ashley&Connor Cooper	Olli Marban	Grace Teodors
Lacie Cooper	Marian Marek	Teresa Turek
Gina Cruz	Anthony Martinez	Unborn Children
Jadwiga Cywińska	Antoinette Martinez	Lauren Vairo
Sylvia Derby	Amber Matrauga	Kelsie Wagner
Adam Dolewski	Gail Morganti	Charlene Web
Zdzisław Dolewski	Jarosław Musiał	Bernadette Westphal
Joe Doud	Irene Nielsen	Alicja Wilczyńska
Mieczysław Dutkowski	Monica Nava	Patricia Yochum
Edmund F. Dzwigalski	Gloria Norton	Janina&Henryk Żelażewscy
Grzegorz Gąska	Jerry Nicassio	Bogusia Zientek

RECYCLING PROGRAM

RECYCLE



The Knights of Columbus Council #9599 will have their next recycling drive on **June 8th and 9th** before and after all the Masses. The Knights will accept only aluminum beverage cans and plastic water and beverage bottles, **please no glass**. A recycling station will be set up in the south-west corner of the main parking lot. A Knight will be there to direct and help with your load.



A VOCATION VIEW:

Christ is the mediator of the New Covenant, established in His Precious Blood, so that we might make a return to Him. As we gather Sunday after Sunday, may we become more and more like whom we receive from the altar of the Lord.

DIVINE WORD MISSIONARIES- SISTERS
SERVANTS OF THE HOLY SPIRIT
800-553-3321



BREAD OF THE STRONG

Holy Communion assures me that I will win the victory; and so it is. I fear the day when I do not receive Holy Communion. This Bread of the Strong gives me all the strength I need to carry on my mission and the courage to do whatever the Lord asks of me. (Diary, 91).

*Diary passages with bolded words are Jesus speaking
Diary of St. Maria Faustina Kowalska: Divine Mercy in My Soul



Sat 6/1	8:00 am	First Saturday Devotion Mass CORPUS CHRISTI
	4:00 pm	+Bill Spangenberg from family
Sun 6/2	9:00 am	+Otilia Rey and +Thomas Rey from their daughter Laura Marec
	10:30 am	+Czesław Turek od żony z rodziną +Zofia Kopydłowska w 7 rocznicę śmierci od córki Grażyny +Helena i +Henryk Barys od córki Ewy z rodziną +Władysław Gaudyn i +Feliksa Orzechowskiego od rodzinny
		FIRST FRIDAY OF THE MONTH
Fri 6/7	8:30 am	+Kevin Starbuck and +Nick Wilson from Bob Starbuck as he recovers from surgery
	7:30 pm	Za wszystkich parafian Polskiego Ośrodka
Sat 6/8	4:00 pm	For the intention of the Polish Center Community
Sun 6/9	9:00 am	+Veronica Rey from her sister Laura Marec
	10:30 am	+Leon Żuchowski od żony z rodziną +Maria i +Pavel Fecko od synów
Sat 6/15	4:00 pm	+Trini Torres from Kolbe Charities +Susan Brunasso from her husband Mario
		+Stefania Kozan w 1 rocznicę śmierci od dzieci
Sun 6/16	9:00 am	+David Marec from his wife Laura Marec
	10:30 am	+Colleen O'Donoghue w 3 rocznicę śmierci od przyjaciółki Anny Dolewskiej +Roman Kuś w 103 rocznicę Powstań Śląskich od wnuczki Grażyny w podziękowaniu za bohatercki udział w walkach o przywrócenie Śląska do Polski O Boże błogosławieństwo dla Aliny i Leszka Piestrzeniewiczów za 45 lat pożycia małżeńskiego

Homeschool families: Do you have used schoolbooks that aren't needed, or need next year's books for your students? On Sunday, June 9 from 8:30-11:30 a.m. in the Small Hall bring your used school books and share them with other homeschool families, and pick up some that you need for next year without breaking the bank! Books can either be donated for the exchange (free of charge) or presented for purchase. It will be up to each individual.

PSA UPDATE

As of this week 90 families and organizations have joined our Diocesan PSA program for 2024 and have pledged \$31,350

Bóg Zapłać za Hojność-God Bless for your generosity



THANK YOU/DZIĘKUJĘ FOR YOUR GENEROSITY

First	Second
05/25 & 05/26/2024	\$ 7,283.00
God bless for your generosity!	

Director: Fr. Zbigniew Frąszczak, SVD

Deacon: Dn. Jim Merle

Secretary: Iwona Zajkowska-Kubat

Office Hours:

Wednesday - 10:00 am - 5:00 pm

Saturday - 11:00 am - 6:00 pm

Sunday - 9:30 am - 2:00 pm

Baptisms, Marriages, Funerals by appointment.



PIERWSZY PIĄTEK MIESIĄCA 7 CZERWCA

Wystawienie Najświętszego Sakramentu
17:00—21:00
Msza Św. o godz. 19:30 wieczorem

FIRST FRIDAY OF THE MONTH 7 JUNE

Adoration of the Holy Sacrament
Until 10 am and 5 pm—9 pm
Mass at 8:30 am in English

Polish Day in LA

JUNE 15th

Art District, Long Beach
117 Linden Ave, LB, CA 90802

2 - 10 pm



Celebrating Polish-American Heritage

FOR INFORMATION ABOUT THIS BULLETIN:

Please call the Center office at 714-996-8161
for Mass Intentions, Pray For The Sick, etc.

Bulletin Editor:

Piotr Czarnecki — czarnep@gmail.com

Mass Schedule:

Saturday Vigil Mass: 4:00 pm - English

7:15 am - Latin

9:00 am - English

10:30 am - Polish

First Friday Masses: 8:30 am - English

7:30 pm - Polish

Confession before each Mass